

THE SILENCE OF THE NIGHT

When the starry night, lit up by moonlight,
Has rocked to quiet sleep the cradle of the earth...
Just like in a beautiful landscape painting,
The Divine Artist, gives people silence.

And a mysterious bliss trembles in the air, –
With my hidden hope for a better tomorrow,
Even if all day I have felt the severity of life,
The night will embrace me like my mother's arms.

Let others play madly, boisterously,
Drinking goblets of wine, breathless with happiness,
As for me, I love silence. – When I feel worn out,
Under the canopy of stars, my dreams rock me to sleep...

Oh, blissful silence! Oh, starry night. –
In my dreams you let me forget my toils,
My path then shines bright and radiant for me...
As if I were walking amid the gardens of paradise!

Oh, thou bright night, – moonlit night,
Embrace the sick and the suffering in blissful sleep,
Let the white satin hand of an angel
Comfort their pain, – and wipe away their tears.

Let the moon keep watch... let the stars sparkle...
For the person whose soul is being killed by despair, –
Let him fall asleep in silence and wake up with power!
And may misfortune stay away from all people.

*By Bronisława Wolnik
Translated by Joanna Radwańska-Williams*

CISZA NOCY

Gdy noc gwiazdzista w księżycowym blasku,
Do snu cichego ziemię ukołysze...
Jako w pejzażu na pięknym obrazku
Artysta Boży, daje ludziom ciszę.

I drży w powietrzu tajemnicza błogość, –
Nadzieją w lepsze jutro, utajona
Choćbym dzień cały czuła życia srogość,
Noc mię utuli jak matki ramiona.

Niech inni wrzawą bawią się szaloną,
Niech czary wina pijąc, szczęściem dyszą,
Ja kocham ciszę. – Gdym jest utrudzoną,
Pod baldachimem gwiazd, sny mię kołyszą...

O błoga ciszo! O nocy gwiazdzista. –
Ty we śnie dajesz zapomnienie trudów,
Droga mi wtenczas jasna, promienista...
Jakbym chodziła wśród rajskich ogrodów!

O nocy jasna, – nocy księżycowa
Utul w śnie błogim chorych i cierpiących,
Niech dłoń anioła biała, atłasowa,
Ukoi bóle, – otrze łzy płaczących.

Niech księżyc czuwa... gwiazdy niech migocą...
Nad tym, co rozpacz duszę mu zabija, –
Niech w ciszy zaśnie i zbudzi się z mocą!
A zła przygoda, niech ludzi omija.

By Bronisława Wolnik

ANNOTATIONS

**Gdy noc gwiaździsta w księżycowym blasku,
Do snu cichego ziemię ukołysze...**

Jako w pejzażu na pięknym obrazku
Artysta Boży, daje ludziom ciszę.

Gdy noc gwiaździsta w księżycowym blasku: Literally, 'When the starry night in the moon [adjective] shining [light]'.

Do snu cichego ziemię ukołysze: Literally, 'Will rock the earth to quiet sleep'. This refers to the kind of rocking as of a child's cradle. The feminine noun 'cradle' is **kołyska**, and the verb 'to rock' is **kołysać**.

I drży w powietrzu tajemnicza błogość, –
Nadzieję w lepsze jutro, utajona
Choćbym dzień cały czuła życia srogość,
Noc mię utuli jak matki ramiona.

Nadzieję w lepsze jutro, utajona: Literally, 'With hope for a better tomorrow, hidden'.

Niech inni wrzawą bawią się szaloną,
Niech czary wina pijąc, **szczęściem dyszą,**
Ja kocham ciszę. – **Gdym jest utrudzoną,**
Pod baldachimem gwiazd, sny mię kołyszą...

Niech inni wrzawą bawią się szaloną: Literally, 'Let others play with crazy clamor'. The feminine noun **wrzawa** 'boisterous, lively noise' (here in the instrumental singular case **wrzawą**) is related to the verb **wrzeć** 'to boil'.

szczęściem dyszą: Literally, 'breathing [heavily] with happiness'. The usual verb 'to breathe' is **oddychać**; the verb **dyszeć** means 'to breathe heavily, to pant'.

Gdym jest utrudzoną: 'When I am worn out/tired out/exhausted'. The root of the feminine adjective **utrudzona** (here in the instrumental singular case **utrudzoną**) is **trud** 'labor, hard work, toil'; related to the masculine adjective **trudny** 'difficult'.

O błoga ciszo! O nocy gwiaździsta. –
Ty we śnie **dajesz zapomnienie trudów,**
Droga mi wtenczas jasna, promienista...
Jakbym chodziła wśród **rajskich ogrodów!**

dajesz zapomnienie trudów: Literally, 'you give the forgetfulness [forgetting] of toils/difficulties'.

rajskich ogrodów: Literally, 'paradise [adjective] gardens'.

O nocy jasna, – nocy księżycowa
Utul w śnie błogim chorych i cierpiących,
Niech dłoń anioła biała, atłasowa,
Ukoi bóle, – otrze łzy płaczących.

Ukoi bóle, – otrze łzy płaczących: Literally, 'Comfort/assuage pains, – wipe away the tears of the [people who are] crying'.

Niech księżyc czuwa... gwiazdy niech migocą...
Nad tym, co rozpacz duszę mu zabija, –
Niech w ciszy zaśnie i zbudzi się z mocą!
A zła przygoda, niech ludzi omija.

Nad tym, co rozpacz duszę mu zabija: Literally, 'Above that [person], what [i.e., for whom] despair is killing his soul'.

A zła przygoda, niech ludzi omija: Literally, 'And bad adventure, let it pass by people'. In other words, let no misfortune come, may they not experience bad luck/fate.